

PRZYGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VII

Warszawa, wtorek 2 sierpnia 1932 r.

Nr. 174

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M.S. Z., wewn. Nr. 53

Treść: **Sprawy Polskie:** Polska, Rumunja a Z. S. S. R. — Polska a Niemcy. — Polska a Austria. — Sytuacja polityczna w Polsce. — **Zagadnienia ogólne:** Sytuacja polityczna w Niemczech. — Mocarstwa a Z. S. S. R. — Sprawa rozbrojenia. — Litwa a Niemcy. Sprawa Kłajpedy.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA, RUMUNJA A Z. S. R. R.

Le Soir 1.VIII. (Bruksela) zamieszcza artykuł Rolanda de Mares'a o pakcie nieagresji polsko - sowieckim. Autor pisze: Podpisanie paktu przez Polskę wywołało zdenerwowanie. Zawsze mówiono, że Polska nie podpisze takiego paktu, dopóki Rumunja nie zawrze go również. Ponieważ obydwa kraje połączone są paktem ochronnym na wypadek wtargnięcia Sowieców, więc też nic dziwnego, iż sądzono, że Rumunja i Polska podpiszą ten pakt razem. Stało się jednak inaczej. Przedewszystkiem pakt między Rumunją i Polską nadal istnieje, a nowozawarty między Polską i Sowiecami uznaje wszystkie paki podpisane poprzednio. Następnie, jeśli Polska lub Rosja będzie napastnikiem, wówczas jeden lub drugi kraj jest zwolniony ze wszelkich zobowiązań względem tego państwa, które prowadzi wojnę. Zresztą nie może być inaczej, ponieważ Polska, należąc do Ligi Narodów, posiada analogiczne zobowiązania. Wreszcie Polska nie będzie ratyfikowała tego paktu, dopóki Rumunja nie zawrze podobnego paktu z Sowiecami. W końcu autor wskazuje na trudności, jakie spotkały Rumunję, gdy chciała zawrzeć pakt podobny i zaznacza, że Polska podpisała pakt z Sowiecami ze względu na to, iż, z jednej strony liczy na zawarcie traktatu handlowego z nimi, z drugiej zaś zaniepokojona jest wypadkami w Niemczech.

Izwiestja i Prawda z 1.VIII. przytaczają na czele numerów głosu prasy litewskiej o polsko - sowieckim pakcie o nieagresji, podkreślające „sukces dyplomacji sowieckiej”, skutek którego zamiast dążyć do wspólnego frontu państw bałtyckich, Polska musiała — zdaniem prasy litewskiej — zdecydować się na podpisanie paktu, nawet bez swego sprzymierzeńca rumuńskiego. Dzienniki sowieckie podnoszą ponadto twierdzenie prasy litewskiej, wdg. którego zawarty ostatnio pakt polsko - sowiecki nie może

w niczem odbić się na „tradycyjnej przyjaźni sowiecko - litewskiej”.

POLSKA A NIEMCY.

Prasa niemiecka z 1.VIII. przedstawia w tendencyjny sposób zajście, jakie miało miejsce w Warszawie dn. 31 lipca r. b. w związku z usunięciem przez Rintelena, chargé d'affaires niemieckiego, flagi Państwa Polskiego. Pisma niemieckie usiłują wykazać, że posunięcie Rintelena zostało spowodowane rzekomo przez zlekceważenie ze strony polskiej eksterytorjalności niemieckiego dyplomaty. Dzienniki niemieckie zaopatrują tendencyjny opis zajścia, podany przez ag. Wolffa, w krzykliwe tytuły, jak np. „Ciężka obraza przedstawicielstwa niemieckiego w Warszawie”, „Bezczelna prowokacja Polski” i t. p.

Berliner Tageblatt 1.VIII. w depeszy swego korespondenta z Warszawy opisuje incydent z Rintelenem, podkreślając m. inn., że uroczystość „Święta morza” miała oficjalnie nadany charakter antyniemiecki.

Vossische Ztg. 1.VIII. w koresp. z Warszawy p. t. „Kein Polen ohne Meer” podaje wiadomość o uroczystym obchodzie „Święta morza” w Gdyni i przytacza krótką treść przemówienia Prezydenta Rzeczypospolitej.

Dziennik pisze dalej: „W związku ze „Świętem morza” wydarzył się w Warszawie wypadek, spowodowany przez stronę polską, który dotyczy niemieckiego chargé d'affaires dr. Rintelena. W ogródku przed wynajętym przez niego domem dozorca wywiesił polską flagę, podobno na polecenie policji, którą to flagę chargé d'affaires nieznacznie zdjął i oddał dozorczy. Wkrótce potem flaga znów została wywieszona i znów chargé d'affaires ją usunął. Wówczas wkroczyli do jego — eksterytorjalnego — mieszkania policjanci i zażądali wyjaśnień. Po okazaniu im paszportu dyploma-

tycznego policjanci oddalili się i flaga potem została wywieszona poza ogrodzeniem ogródka. To zajście, które należy uważać za akt zemsty właściciela domu z powodu wymówienia wynajmu lokalu, daje powód większej części prasy polskiej do najbardziej ubliżających napaści przeciwko chargé d'affaires, który w ciągu długich lat starał się o utrzymanie rzeczowych stosunków między obu krajami. Do polskiego ministerstwa spraw zagranicznych został wysłany protest z powodu postępowania policji".

Deutsche Allg. Ztg. 2.VIII. w koresp. z Warszawy podaje w tendencyjny sposób przebieg zajścia z radcą poselstwa niemieckiego Rintelenem i pisze: „Ze strony polskiej jest to gruba sprawa, aby dyplomatycznego przedstawiciela niemieckiego zmuszać do udziału w manifestacji, która wyraźnie i wyłącznie jest skierowana przeciwko Niemcom. Prasa polska stara się przedstawić zajście w sposób zupełnie przekręcony jako „wyzwanie Polski" przez szefa misji niemieckiej... Przeciwnie niesłuchanemu wystąpieniu policji polskiej niemiecki chargé d'affaires złożył zastrzeżenie miarodajnym polskim czynnikiem“.

POLSKA A AUSTRJA.

Neue Freie Presse 30.VII. w dodatku „Mittel-europäische Wirtschaft" omawia stosunki gospodarcze

polско - austriackie i podnosi, że obroty handlowe między obu krajami w roku bieżącym poważnie się obniżyły. Autor podnosi, że Polska i Austria bardzo korzystnie dopełniają się pod względem gospodarczym i należałoby sobie życzyć, aby zapobiec kurczeniu się stosunków handlowych między niemi. Polska była jedyna, która zaoferowała Austrii cła preferencyjne na artykuły przemysłowe i z jej inicjatywy wyszła akcja, aby inne państwa uczyniły to samo, przez co możnaby usunąć kryzys, panujący w Europie środkowej.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Słownik 31.VII. pisze z powodu polskiego „Święta morza": „Bratni naród polski po raz pierwszy od odzyskania swej niepodległości obchodzi to święto... Pociągi, przepełnione świątecznie i radośnie usposobionymi Polakami, zmierzają ku morzu... Piersi polskie oddychają dzisiaj radośnie i szerzej przy wietrze od morza... Ale duch pragermańskich rozbójników i grabarzy wolności innych narodów: margrafa Gerona i „pobożnego" Henryka von Plotzke panuje w duszy dzisiejszych Niemiec i chce przeciwstawić się temu wiatrowi... Lecz siła i wielkość narodu polskiego kieruje się ku morzu i wzniesie mur słowiańskiego bohaterstwa. I wiatr będzie wiał bez przeszkód całe wieki“.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Neue Freie Presse 1.VIII. w art. wst. omawia wyniki wyborów w Niemczech i podkreśla, że wybory dały stronnictwu centrowemu klucz do sytuacji, gdyż bez jego głosów nie osiągnie się większości w parlamencie. Autor zastanawia się nad tem, jak można będzie sprawować rządy przy nowym składzie parlamentu. Jest rzeczą mało prawdopodobną aby obecnemu rządowi udało się opanować położenie. Najbardziej znamienną rzeczą — zdaniem dziennika — jest znaczne wzmocnienie się komunistów i to wskazuje, że kierunek polityczny, przeważający obecnie w Niemczech, nie jest odpowiedni.

Prawda 31.VII twierdzi, że dekret o t. zw. rozejmie politycznym, wydany w przeddzień wyborów, faktycznie wprowadził ponownie stan wyjątkowy w Niemczech. Środek ten skierowany jest w pierwszym rzędzie przeciwko partji komunistycznej i dąży do rozbicia frontu antyfaszystowskiego. Pod pozorem rozejmu politycznego rząd niemiecki będzie usiłował przeprowadzić obniżkę uposażeń, rewizję umów handlowych oraz wciągnąć narodowych socjalistów do udziału w rządzie.

Izwiestja 31.VII. podają obszerną depezę z Berlina na temat sytuacji w Oldenburgu, gdzie rządzą hitlerowcy. Premier oldenburski zarządził włączenie 200 uzbrojonych członków bojówek hitlerowskich do policji regularnej, co wywołało zatarg pomiędzy rządem a nacjonalistami z pod znaku Hugenberg. Rząd Rzeszy — dodaje dziennik — nie bez zadowolenia śledzi zaostrenie stosunków narodowych socjalistów z nacjonalistami, ponieważ okoliczność ta powiększa ilość dowodów, przemawiających za koniecznością istnienia gabinetu v. Papena, jako rządu ponadpartyjnego.

Rytas 29.VII. w korespondencji z Londynu pióra Augura omawia między innymi sytuację polityczną w Niemczech oraz dążenia Niemiec do zrównania ich praw w zbrojeniach z innymi państwami.

Wypadki, rozgrywające się ostatnio w Niemczech, spowodują — zdaniem Augura — oziębienie stosunków pomiędzy Anglią i Niemcami, natomiast nastąpi wzmocnienie stosunków angielsko - francuskich.

Co się zaś tyczy dążeń niemieckich do zrównania ich praw w zbrojeniach z innymi państwami, to — pisze Augur — dążenia te spowodują niewątpliwie dążenia innych państw do zrównania z Niemcami, np. w dziedzinie traktatów o ochronie mniejszości, których to traktatów dotychczas Niemcy — jak wiadomo — nie podpisały.

Mówiąc o sytuacji politycznej w Niemczech, autor wskazuje m. inn. na wzmagający się w sferach hitlerowskich antysemityzm, poczem pisze: „Polacy czekają tylko na to, kiedy zostanie ogłoszona w Niemczech konfiskata mienia imigrantów żydowskich, by móc to samo uczynić u siebie w odniesieniu do mienia obywateli niemieckich w Polsce" Autor żąda w końcu zrównania Niemiec z innymi państwami w dziedzinie traktatów o ochronie mniejszości.

MOCARSTWA A Z. S. R. R.

Prawda 31.VII omawiając wypadki w Waszyngtonie, podkreśla, że partja komunistyczna Ameryki nie omieszkła wyzyskać tragicznych zajść z armją Bonusa dla swych własnych celów. Aczkolwiek weterani amerykańscy nie walczą o ideały komunistyczne, akcja ich — w myśl wskazań Lenina — będzie mogła być wyzyskana dla realizacji ustroju komunistycznego w Ameryce. W każdym bądź razie

wypadki waszyngtońskie stanowią nowy krok na drodze do zrewolucjonizowania mas amerykańskich.

Prasa sowiecka z 1.VIII. zamieszcza artykuły wstępne i notatki z okazji dorocznie obchodzonego przez komunistów t. zw. „Dnia antywojennego”. Prasa sowiecka oskarża wszystkie większe państwa świata o przygotowywanie interwencji w Z. S. R. R.

Izwiestja w art. wst. piszą o zaostrzeniu się stosunków angielsko - amerykańskich na skutek konferencji w Ottawie, przyczem podkreślają próby mocarstw europejskich do przerzucenia ciężaru długów wojennych na Stany Zjedn. A. P. W d. c. dziennik wskazuje na zaostrzenie się stosunków japońsko - chińsko - amerykańskich na Dalekim Wschodzie, oraz na domaganie się przez burżuazję niemiecką wolności zbrojeń i usunięcia „korytarza, dzielącego niemieckie terytorjum”. Wdg. „Izwiestij”, państwa kapitalistyczne prowadzą politykę wszystkich przeciwko wszystkim, zaś przeciw Z. S. R. R. jednoczy je jeśli nie wspólny interes to wspólna nienawiść. Twierdząc, że konferencja rozbrojeniowa nie dała rezultatów, „Izwiestja” piszą: „Kapitalistyczni mężowie stanu boją się wojny i gotowi są pójść na ożywienie stosunków handlowych z Z. S. R. R., jednak manewrom tym nie należy ufać”. W końcu dziennik zapewnia, że „masy pracujące świata nie dopuszczą do nowej wojny, zaś Z.S. S.R. będzie do samego końca stał na straży pokoju a w razie konieczności nie tylko zdoła się obronić, ale i odpowiedzieć na napaści”.

Tensam dziennik w artykule pióra Karola Radka przytacza cytate z książki angielskiego gen. Pullera p. t. „Zęby smoka”, traktującej o perspektywach nowej wojny; Radek przytacza zdanie Pullera, wdg. którego „polskie granice są niemożliwością, zaś korytarz gdański jest anachronizmem”.

Tensam dziennik pisze w jednym z następnych artykułów „o 40 milionach bezrobotnych w świecie”, przyczem zaznacza, że kapitalizm musi szukać wyjścia w wojnie.

Prawda w art. wst. podkreśla, że „kapitalizm Europy, rozdarty traktatem wersalskim na niezliczone części, ma w każdej z nich ognisko wojny”. Przeciwnictwa francusko - niemieckie, francusko - włoskie, „walka polskiego imperjalizmu z burżuazją” — wszystko to są — zdaniem dziennika — zarysy przyszłych frontów w Europie. W końcu dziennik zaznacza, że zasadniczą częścią wojennych planów mocarstw jest napad na Z. S. R. R., wzywa wobec tego masy pracujące do czujności i do wzmocnienia czerwonej armji „obrońcy polkoju”.

Tensam dziennik w art. p. n. „Na progu nowej serji wojen i rewolucyj” zaznacza m. inn. „że podczas gdy Niemcy coraz usilniej stawiają kwestję rewizji granic, Gdańskowi i Prusom Wschodnim grozi napad ze strony Polski”. Dziennik podkreśla rzekomy wzrost nastrojów rewolucyjnych w całym świecie m. inn. wskazuje również na rzekomy wzrost strajków i rozruchów chłopskich w Polsce.

SPRAWA ROZBROJENIA.

Kölnische Ztg. 31.VII. zamieszcza artykuł A. Hendersona o rozbrojeniu i dołącza uwagę, podkreślającą,

że gen. Schleicher w swem przemówieniu w radjo wypowiedział się o stanowisku Niemiec wobec wyników konferencji rozbrojeniowej.

Henderson podkreśla na wstępie, że rozbrojenie jest dla każdego narodu kwestją zasadniczą i dlatego wierzy, że w końcu napewno dojdzie do odpowiedniego traktatu. Autor podnosi, że konferencja miała przed sobą bardzo ciężkie zadanie i chociaż rzeczywiste wyniki jej półrocznej pracy nie są wielkie, to byłoby rzeczą błędną uważać te wyniki za bezwartościowe. Rezolucja, przyjęta przez konferencję, posiada ustępy, mające konkretną wartość. Można je ująć w pięć punktów: 1) zniesienie samolotów do bombardowania łącznie z przygotowaniem projektów do umiędzynarodowienia lotnictwa prywatnego; 2) zakaz wojny chemicznej oraz jej przygotowania; 3) dążenie do ograniczenia budżetów wojskowych; 4) wprowadzenie międzynarodowej kontroli nad przeprowadzeniem uchwał konferencji rozbrojeniowej; 5) powołanie podkomisji do zbadania prywatnej i państwowej fabrykacji broni. Autor podkreśla, że do dalszego postępu prac rozbrojeniowych potrzeba, aby narody i ich rządy więcej poświęciły im uwagi, a pożądane wyniki niewątpliwie zostaną osiągnięte.

LITWA A NIEMCY. SPRAWA KŁAJPEDY.

Rytas 28.VII. podkreśla, że prasa niemiecka daje wyraz swemu niezadowoleniu z powodu wyjścia nowych litewskich instrukcji o wzmocnieniu kontroli granicznej. Dziennik wskazuje, iż instrukcje te skierowane są przeciwko niepożądanym gościom przybywającym z Niemiec, którzy przy pomocy miejscowych Niemców uprawiali agitację na terenie kłajpedzkim.

Rytas 28.VII. w koresp. z Hagi J. Gabrysa pisze o nieustających wciąż usiłowaniach Rzeszy wpłynięcia na sędziów Trybunału Haskiego w kierunku wydania przez nich nieprzychylnych dla Litwy decyzji w sprawie kłajpedzkiej. Autor podkreśla, że wiadomym mu jest z miarodajnych źródeł o postanowieniu mocarstw — sygnatarjuszy konwencji kłajpedzkiej jeżeli nie odjęcia to w każdym razie znacznego zwiężenia suwerennych praw Litwy do obszaru kłajpedzkiego. Pozatem autor wskazuje na rokowania, jakie odbyły się rzekomo między Herriot'em, Mac Donald'em i v. Papen'em w sprawie możliwości wymiany „korytarza polskiego” na obszar kłajpedzki i uregulowania w ten sposób stosunków polsko - niemieckich.

Musu Laikrasztis 28.VII. w art. p. n. „Cios dla robotników kłajpedzkich” omawia położenie robotników i bezrobotnych na obszarze kłajpedzkim. Pismo konstatuje, że autonomiczne władze kłajpedzkie i większość sejmiku zupełnie zapomniały o interesach robotników, którzy zostali wreszcie zmuszeni urządzać z tej racji demonstracje. W związku z tym ruchem dyrektorjat zaczął pośpiesznie opracowywać projekt ustawy o walce z bezrobociem, która faktycznie skierowana jest przeciw robotnikom pochodzącym z Wielkiej Litwy. Pismo ubolewa nad tem, konstatując, iż nowa ustawa przyczyni się jedynie do pogłębiania niezgody i nienawiści między Litwinami i Niemcami na obszarze kłajpedzkim.

